

# Zarys Zdarze, Czas twardych MC

Robię to, bo chcę, a nie, bo ktoś mi każe  
Wierzę, że zajawką tą kiedyś cię zarazę  
Rym zabija nudę i dostarcza multum wrażeń  
Zostawiasz na kartce swój życiowy Zarys Zdarzeń  
Ważne, że nie nudzisz się  
Masz zajęcie na patencie  
Ćwiczysz umysł i coś więcej  
Rymosłowne łamigłówki, łączące się końcówki  
Rymujące się sylaby, to nie tylko dla zabawy  
Nie ma sprawy, wezmę głośniej  
Tak najprościej złapać bakcyła  
Teraz ty nawijasz, a ja głową kiwam  
To czysta zajawka bit, długopis, kartka  
Bez ubocznych efektów, a w głowie w chuj projektów  
Do zrealizowania, wystarczy trochę czasu i zaangażowania  
Do poskładania tego wszystkiego w jedną całość  
Powiem ci, że już nie dużo mi zostało  
Z bitem tym płynę przez lubelską wyżynę  
Czujesz adrenalinę, synek?  
...rap to zabawa, ale nie jak ja biorę...  
...ale nie jak ja biorę...  
...mikrofon w ręce, czas twardych MC...  
...czas twardych MC...  
...rap to zabawa, ale nie jak ja biorę...  
...mikrofon w ręce, czas twardych MC...  
...czas twardych MC...  
Piszę, rymuję, trenuję, ćwiczę  
Jak Juras, Wigor unieśmiertelniam ciszę  
Ten rytm to mego serca bicie więc skup się  
Wyteż słuch i zgłośnij tą muzykę  
Mój głos połączony z samplem i bitem  
Znasz mnie, skrót mej ksywy składa się z trzech liter  
JZF zimna krew z ekipy ZZ  
Zarys Zdarzeń, w rapie wam to wszystko opiszę  
I przekażę, zabawa dla rymów, a nie rymy w zabawie  
Sztucznych tekstów nie trawię  
Wkoło tandetna komercja  
Tu potrzebna jest konkretna kontrowersja  
Z tych samych choć z pod innego szyldu branży  
Rozpierzdolimy im ten śmieszny rap teatrzyk  
Czaisz, pozostaną najtwardsi  
Więc oszczędzamy siły na ostatnie godziny  
...rap to zabawa, ale nie jak ja biorę...  
...mikrofon w ręce, czas twardych MC...  
...czas twardych MC...  
...rap to zabawa, ale nie jak ja biorę...  
...ale nie jak ja biorę...  
...mikrofon w ręce, czas twardych MC...